

Wyrok z dnia 24 maja 2000 r.

II UKN 566/99

Nie można zarzucić bezprawności postępowania (art. 415 KC) pracodawcy obowiązanej do przechowywania akt płacowych przez 12 lat, gdy wskazując na wniosek pracownika wynagrodzenie dla potrzeb waloryzacji świadczeń emerytalnych uwzględnił wysokość jego wynagrodzenia w okresie obejmującym 12 lat wstecz od daty złożenia wniosku.

Przewodniczący SSN Roman Kuczyński, Sędziowie SN: Beata Gudowska, Andrzej Wróbel (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 24 maja 2000 r. sprawy z powództwa Jana L. przeciwko Zakładom Mięsnym Spółce Akcyjnej „L.” w L. o odszkodowanie, na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Lublinie z dnia 25 marca 1999 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Lublinie wyrokiem z dnia 10 listopada 1998 r. [...] oddalił powództwo Jana L. przeciwko Zakładom Mięsnym S.A. „L.” w L. o odszkodowanie, zaś w części dotyczącej wydania świadectw rekompensacyjnych sprawę przekazał Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych w L. Sąd ustalił, że powód od dnia 7 grudnia 1959 r. do 31 maja 1982 r. był zatrudniony w Przedsiębiorstwie Przemysłu Mięsnego w L., którego następcą prawnym jest pozwany. W styczniu 1992 r. powód wniósł do pozwanego o rewaloryzację swoich świadczeń rentowych zgodnie z ustawą z dnia 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent, zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw. Pozwany zakład pracy dokonał nowego obliczenia, z którego wynikało, że dotychczasowy wskaźnik emerytury powoda wynoszący 107,45 % wzrósł o 6,61 % i wyniósł 114,06 %. We wrześniu 1997 r. ponownie zażądał przeliczenia podstawy emerytury. Okazało się wówczas,

że wskaźnik wymiaru podstawy emerytury wyniósł 159,47 %. W ocenie Sądu, z materiału dowodowego wynika, że najkorzystniejszy dla powoda przelicznik dotyczył zarobków uzyskiwanych w latach 1972-1974, natomiast pierwotny wskaźnik rewaloryzacji został obliczony na podstawie wysokości zarobków powoda z lat 1979-1982. Sąd ustalił, że zgodnie z regulaminem (instrukcją) organizacji zakresu działania archiwum Okręgowego Przedsiębiorstwa Przemysłu Mięsnego w L. akta płacowe powinny być przechowywane przez 12 lat. W dacie złożenia przez powoda wniosku o naliczenie wskaźnika w archiwum powinny być przechowywane akta płacowe od 1979 r. Akta z lat wcześniejszych były zdekompletowane. Po odnalezieniu w 1993 r. lub w 1994 r. akt płacowych powoda możliwe było naliczenie wskaźnika na podstawie zarobków z okresu od 1972 r.

W ocenie Sądu roszczenie powoda o odszkodowanie jest bezpodstawne. Przesłanką zastosowania przepisu art. 415 KC, na którym opiera się roszczenie powoda, jest zawinione wyrządzenie szkody. Na powodzie spoczywał ciężar udowodnienia winy zakładu pracy i związanej z tym szkody oraz jej wysokości. Sąd jest zdania, że pozwany biorąc za podstawę naliczenia wskaźnika emerytalnego zarobki z lata 1979-1982 nie wyrządził powodowi szkody ze swojej winy. Pozwany był bowiem obowiązany przechowywać akta płacowe przez okres 12 lat, a więc w 1991 r. powinien mieć akta od 1979 r. Ponadto wcześniejsze akta płacowe na skutek „przenosin archiwum, działania czasu, zalania archiwum” były niedostępne w 1991 r. Sąd uznał, że niedostępność akt płacowych sprzed 1979 r. była spowodowana działaniem siły wyższej, którą w ocenie Sądu był „upływ czasu w połączeniu z warunkami przechowywania akt.” Fakt, że pozwany z własnej inicjatywy w 1994 r. odnalazł i odtworzył akta finansowe powoda nie może skutkować dla niego obowiązkiem naprawienia szkody na podstawie art. 415 KC.

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Lublinie wyrokiem z dnia 25 marca 1999 r. [...] oddalił apelację powoda od powyższego wyroku Sądu Rejonowego-Sądu Pracy w Lublinie. W ocenie Sądu trafne jest stanowisko Sądu pierwszej instancji, że na powodzie spoczywał ciężar udowodnienia winy byłego pracodawcy i związanej z tym szkody oraz jej wysokości. Fakt, że powód nie miał wpisu o wysokości wynagrodzenia w legitymacji ubezpieczeniowej wskazuje na to, że nie dołożył on należytej staranności w obronie swoich interesów. Fakt ten nie może jednocześnie obciążać byłego zakładu pracy powoda.

Powód zaskarżył powyższy wyrok kasacją, w której zarzucił naruszenie prawa

materialnego: „1. (art. 415 KC) przez nieprawidłowe uznanie, że pozwany nie ponosi odpowiedzialności za niezgodne z posiadaną dokumentacją określenie najkorzystniejszej dla powoda podstawy naliczenia emerytury oraz przypisanie niedopełnienia tych obowiązków, działaniu siły wyższej w postaci „niedostępności akt powoda”, 2. (art. 6 KC – w związku z art. 5 KPC) na skutek zarzucenia powodowi przez Sąd Okręgowy nieudowodnienia faktów mających znaczenie dla sprawy bez ich określenia, przy jednocześnie braku jakichkolwiek sugestii ze strony Sądu Rejonowego w tym przedmiocie.” Wskazując na powyższe podstawy kasacyjne wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz wyroku Sądu Rejonowego – Sądu Pracy w Lublinie z dnia 10 listopada 1998 r. w części dotyczącej odszkodowania i przekazanie sprawy temu ostatniemu Sądowi do ponownego rozpoznania w innym składzie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest środkiem zaskarżenia orzeczeń sądu drugiej instancji, a zatem przedmiotem rozpoznania przez Sąd Najwyższy nie mogą być zarzuty kasacji odnoszące się do przyjętego przez Sąd pierwszej instancji poglądu, że niedostępność akt płacowych z lat 1972-1974 była spowodowana działaniem siły wyższej, skoro Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku w ogóle nie rozważał tej kwestii.

Powód dochodzi roszczenia o wynagrodzenie wyrządzonej mu przez zakład pracy szkody, jaka jego zdaniem, wynikała z winy zakładu pracy polegającej na „zaniedbaniu odszukania w archiwum dokumentów potrzebnych dla określenia najkorzystniejszego dla pracownika wskaźnika emerytalnego.” W orzecznictwie jest przyjęte, że do przyjęcia odpowiedzialności sprawcy na podstawie art. 415 KC jest konieczne, aby czyn sprawcy pociągający za sobą odpowiedzialność cywilną był bezprawny, a więc niezgodny z obowiązującymi zasadami porządku prawnego, a przy tym zawiniony (np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 1998 r., I CKU 87/98, Prokuratura i Prawo 1999 nr 3, s. 31). W rozpoznawanej sprawie jest niesporne, że zakład pracy obliczając w 1991 r. wskaźnik emerytury powoda uwzględnił jego zarobki z lat 1979-1982, natomiast nie uwzględnił okresu 1972-1974, w którym powód otrzymywał wynagrodzenie uprawniające do najkorzystniejszego przelicznika emerytalnego. Nie jest trafny pogląd powoda, że zakład pracy ponosi winę za zaniechanie obowiązku odszukania w archiwum zakładowym dokumentów płacowych po-

woda sprzed 1979 r. dla określenia najkorzystniejszego przelicznika emerytalnego. U pozwanego obowiązywała bowiem instrukcja w sprawie organizacji i zakresu działania Archiwum Okręgowego Przemysłu Mięsnego w L., która odnośnie do terminów przechowywania akt w archiwum zakładowym odsyłała do zarządzenia nr 133 Ministra Przemysłu Spożywczego i Skupu z dnia 28 grudnia 1972 r., zaś w załączniku nr 2 do tego zarządzenia przewidziano, że karty wynagrodzeń i listy płac przechowuje się przez 12 lat. W związku z tym nie można zakładowi pracy obowiązkanemu do przechowywania akt płacowych pracowników przez 12 lat zarzucić bezprawności postępowania, gdy dokonując waloryzacji świadczeń emerytalnych na wniosek pracownika uwzględnił wysokość jego wynagrodzenia w okresie obejmującym 12 lat wstecz od daty złożenia wniosku.

Biorąc powyższe pod rozagę Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

=====